

KRAKUS.

NIEDZIELA 21 KWIETNIA, 1822. NR. 80.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1101 Bolesław Krzywousty, dopędza Połowców i Rusinów na granicach Polski z łupami i niewolnikami, bije na głowę i zdobycze wszystkie wydziera.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Dzisiejszą pocztą nadeszłe listy z Wiednia, stwierdzają poprzednie wiadomości o wojnie.

Po jutrze na benefis *P.* Fiszera, dana będzie nowa komedya ze śpiewami i chórami, z francuzkiego P. Dupati przełożona w dwóch aktach, pod napisem: *Król Sobieski pod Nerzerowem.* -- Rzecz dzieje się na Wołoszczyznie, intryga dosyć interessowna i zabawna. *P*an Fiszer wystąpi w roli Sobieskiego, i niewątpiemy że przy korzystnej do ról podobnych postaci, grze pięknej, uiści oczekiwania widzów. Sprawił on do tej sztuki, swym kosztem nową dekoracyą, przez jednego z pierwszych artystów tutejszych zrobioną; która wystawia obóz Sobieskiego i widok o podal *Nerzerowa.* -- Widowisko to, zakończy nowa komedja z dorobionemi śpiewkami, pod napisem: *Lis w Obrotach*, -- należąca do rzędu najzabawniejszych.

FILOZOFIA SWISTKOWSKA.

§. IV. O NOWEJ ARYSTOKRACYI.

Bardzo wiele pisano już o dawnej Arystokracyi i z rozmaitą korzyścią. Jak każda rzecz na świecie, tak i ona miała swoje *dwie strony.* Ja sam jestem wielkim arystokratem względem mojego bliźniego, ktory mi suknie czyści; inaczej nieraz wyszedłbym na ulicę w spierzonym fraku; mimo to jednak poważam go jako człowieka, a rozkazuję jak słudze. Lecz wydziwić się niemogę skąd on pogardza stróżem kamienicznym? -- wstydzi się w rynek iść ze dzbankiem po wodę, tylko z karafką się wykrada? Otòż to jest nowa arystokracya, którа lud po stołecznych miastach, tak zaraźliwie w tych czasach opanowała; iż radbym właśnie dla tego, żeby moje uwagi pod *Wiehami* nawet były czytane. -- Moja kucharka ma syna 13 lat bliskiego. Chodził do szkòł parafijalnych podobno przez trzy lata; nauczył się zaledwie troche czytać i bazgrać; z resztą głowa tak ciasna, przytym latawiec, że ani myśleć można aby wyżej postąpił. Kilkakrotnie jej doradzałem aby go oddała do rzemiosła, to jest do *fabryki sukien...* albo *obuwia...* -- lecz rady moje krew tylko w niej oburzały; ona bowiem daleko wyższe gotuje mu przeznaczenia. -- Coż tego za przyczyna? Oto nowa artystokracya; to jest wstydzenie się własnego stanu. Biedna wdowa do tego stopnia oszalała, że go do wyższych szkòł stara się koniecznie wśrubować, a on do niższych był niezdatny. Onegdy go się pytam: "Co to za książkę trzymasz? -- Elementę francuzką.... -- A cóż „ ty z nią robić myślisz? -- Będę chodził do jednego Domini- „ kana, który mnie nauczy po francuzku... „ -- To szaleństwo poczciwej matki do reszty mnie dobiło, i postanowiłem (niemieszac się już więcej do edukacyi jej syna.

"Co jest katechizm? zapytał xiądz na nauce kościelnej chłopaka już dorosłego? -- Ja niewiem, bo ja się na skrzypcach

grać uczę; ale mój brat który tam dalej stoi, może wie, bo chodzi do wszystkich świętych do szkoły i ma być szewcem. — Nie jest że to nowa Arystokracya?....

Pewien prosty, poczciwy człowiek, owdowiawszy, — z jedyną córką, — zasiadł stragan po swej nieboszce i tyle był szczęśliwy, że sam jeden niechcąc się powtórnie żenić, w dziesięciu latach przyszedł do kilkuset czerwonych złotych, kupił kamieniczkę i byłby najszczęśliwszym; — ale go nowa arystokracya usidliła w swoje zasadzki. Dał córkę na pensyą do *Madame*. Niepłacił od niej przez cztery lata, bo go nieprzynaglano, w uprzedzeniu: że razem jest w stanie złożyć każdej chwili. — Córka dorosła już na wydanie; nauczyła się po francuzku, grać na gitarze, i. t. p. rzeczy; i powróciła do domu, oczekiwać jakiego... najmniej kupca! Tym czasem *Madame* podaje czteroletni rachunek 200 dukatów dochodzący — pieniędzy niemasz! — Process, — przegrana, — sprzedaż publiczna domu za połowę wartości i upadek zupełny! Cóż teraz czynić z panną chociażby mądrzejszą jak Sewini lub Żauli? Nieożeni się kupiec, jeżeli niema gotówki; — rzemieślnik nieśmiałby o tym pomyśleć; — bułek niebędzie przedawać!... woli ginąć losem Dydony; — czasy się pogorszyły, już ledwie stragan wyżywi samego ojca biedaka; służących panien tuziny oczekuje, aż która spali suknie swej Pani lub ją żelazkiem oparzy, dla zrobienia im wakansu; — na *guwernantkę* niesposobna.... Otóż skutki arystokracyi nowej, gorszej sto razy niż dawna; bo z tamtej dziś się śmiejemy, a nad tą płakać trzeba. —

Niejestem ja stronnikiem żadnej *arystokracyi*, — w obliczu nawet filozofii świstkowskiej niema ona nic na swoją obronę; — niejestem równie zarozumiały, aby w najprostszym stanie niemiał się zjawić gieniusz, mogący być chwałą swojego wieku; lecz jeśli dawna arystokracya, fałszywie zrozumiana, szkodziła wzrostowi nauk i oświaty; ileż się nowa nieprzyczyni do upadku przemy-

słu krajowego, do zepsucia prostoty obyczajów? do namnożenia próżniaków i włoczęgów? --

Niech będzie szkołek i uczniów jak najwięcej; ale nauczyciele roztropni, niechaj obok nauki czytania i pisania, naukę rozsądku dają dziatwie uboższej a bardziej podobno jeszcze rodzicom, ktorzy tak śmieszne powzięli wyobrażenie o oświacie XIX. wieku?...;

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya. Podług doniesień z Moskwy, wojska rossyjskie ze wszech stron dążą ku granicom tureckim. -- Jenerał Hrabia Woronzów bawiący w Paryżu, odebrał dowództwo nad drugiem *wielkiem wojskiem* i zabiera się do wyjazdu. -- Cała rossyjska flotta jest spiesznie uzbrajaną. --

Turcya. W Konstantynopolu wielkie zamieszanie panuje. Sułtan każe zabierać na majtków ludzi bez rożnicy stanu. -- Janczarowie zabili nowego Agę, niechcąc wsiadać na okręty, do innej niewiadomej wyprawy. -- Całe miasto podobne jest do obozu, wszystko oddycha fanatyzmem i zemstą przeciwko chrześcijaństwu. -- Posłowie zagraniczni zamknęli się w Pera i przerwali wszelkie związki polityczne z Dywanem; tylko żądają bezpieczeństwa osobistego. --*Wielki Wezyr udaje się do wojska, a wkrótce za nim i Sułtan wyjechać ma. Gościńce zapełnione są artylerją turecką, za którą i Janczary wyruszają!* --

[Z Grecyi i innych krajów nic ważnego dziś niemasz.]

TEATR NARODOWY.

68. We Czwartek była komedja: *Chwila Płochości* i opera: *Kalif Bagdadu.*

69. Dziś, drama: *Puszcza pod Hermansztat.*

Do dzisiejszej Pszczółki, dołącza się czwarty półarkusz listy ofiar na Pomnik Kościuszki.